

Francja nie skorzysta z oferty USA?

Posiedzenie francuskiej Rady Ministrów

PARYŻ (PAP)
Pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a, który osobiście interweniował w dyskusji, odbyło się w czwartek pierwsze w tym roku posiedzenie francuskiej Rady Ministrów. Obrady te były przede wszystkim poświęcone amerykańskiej propozycji przekazania Francji rakiet typu »Polaris« na analogicznych warunkach jak Wielkiej Brytanii.

Z oświadczenia rzeczniczką rządu, ministra Peyrefitte, wynika, że rząd francuski odnosi się z daleko idącą rezerwą do propozycji Stanów Zjednoczonych, aż do czasu, ażadna natychmiastowa decyzja nie została powzięta. Jak można było oczekiwać, stanowisko Francji w tej sprawie będzie »wyłożone i publicznie wyjaśnione« w toku konferencji prasowej prezydenta de Gaulle'a, zapowiedzianej na 14 stycznia.

Wypowiedzi ministra Peyrefitte pozwalają jednak odgadnąć, że Francja będzie tworzyć swoją własną niezależną siłę atomową, mimo oferty prezydenta Kennedy'ego.

Minister Peyrefitte wreszcie oświadczył, że Francja »niezupełnie rozumie« jaki pożytek mogłoby jej przynieść przyjęcie oferty Stanów Zjednoczonych, gdyż nie posiada ani okrętów podwodnych, z których rakiety »Polaris« mo-

głyby być wystrzelone, ani też głowic atomowych. Na tym samym posiedzeniu minister sił zbrojnych Pierre Messmer powiadomił zebranych o przeprowadzonym przed kilkunastu dniami w saharjskiej bazie Colomb-Bechar doświadczeniu z własną francuską rakieta. Wynik doświadczenia był — jak powiedział minister — »zadowalający«.

Na porządku dziennym obrad znajdowała się ponadto (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Podziękowanie za życzenia noworoczne

Wszystkim, którzy złożyli w Belwedrze życzenia noworoczne lub je nadesłali, składam w imieniu Rady Państwa i własnym serdecznym podziękowaniem.

ALEKSANDER ZAWADZKI

Składam serdeczne podziękowanie zakładom pracy, instytucjom, organizacjom społecznym, młodzieży i wszystkim osobom prywatnym za nadesłane życzenia noworoczne.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Wagony z podgrzewanymi podłogami skonstruowano w samą porę

Nigdy jeszcze w ponad 10-letniej historii nowohuckiego kolosa metalurgicznego nie przeladowywano rudy przy tak niskiej temperaturze jaką mamy obecnie. Z odmrażaniem cennego wsadu decydującego o pomyślnej pracy wielkich pieców nie ma jednak trudności. Dział transportu kolejowego Huty im. Lenina przystosował bowiem do przewożenia rudy w czasie mrozów 415 wagonów wyposażonych w podgrzewane podłogi. Dzięki temu skład pociągu (blisko 30 wagonów) zostaje rozmrożony przeciętnie w ciągu 3 godzin. Dotychczas proces taki odbywał się w kosztownych rozmarzalniach i trwał o 2 godziny dłużej.

Rozwiązanie nowohuckich racjonalizatorów jest pionierskie, jego główną zaletą — to możliwość rozmrażania rudy na wolnym powietrzu przy niskiej temperaturze. Budowanie olbrzymimi nakładami komory klasycznych rozmarzalniali są zbyt kosztowne.

Wydało się, że kolej powinna jak najbardziej współdziałać z autorami nowohuckiego eksperymentu. Tymczasem zdarzają się wypadki, że do Huty im. Lenina nadchodzą transporty złożone nie tylko z wagonów specjalnie przystosowanych przez kombinat do pracy w okresie zimy.

(PAP)

Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoni w dniu dzisiejszym na nr 536-23

Z »GAZETA« DO TEATRU
Kupon niniejszy upoważnia do zakupu dwóch biletów zniżkowych na przedstawienie
»KTÓS DZWONI«
H. VOGLERA
w dniah 5. I. 1963, godz. 19.15 i 6. I. 1963, godz. 16 w Teatrze Kameralnym
oraz
w dniu 10. I. 1963, godz. 19.15 w Teatrze Starym na przedstawienie
»ORFEUSZ W WĘZOWEJ SKÓRZE«
T. WILLIAMS
KUPON WYCIĄC I ODDAĆ W KASIE TEATRU

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Gazeta Krakowska
Rok XV
Cena 50 gr
Wyd. A
Nr 3 (4541)
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków,
piątek 4
styczeń 1963 r.

Wojska ONZ zdobyły Jadotville

Gzombe realizuje taktykę spalonej ziemi?

LONDYN (PAP)
Agencja Reutersa powołując się na oświadczenie rzeczniczką ONZ w Leopoldville, podała, że w czwartek żołnierze ONZ zdobyli Jadotville, ważny katangijski ośrodek komunikacyjny i górniczy. Na razie brak jakichkolwiek dalszych szczegółów.

W chwili obecnej wojska ONZ kontrolują w Kajandze: Ellsabethville, Kipushi, miasto Kamina i Jadotville.

Sytuacja nie przedstawia się zbyt różowo dla Czombe. Korespondent Reutersa w depeszy wysłanej ze stolicy Rodezji, Salisbury, przytacza nową groźbę Czombe z czwartku rano, w której kacyk Katangi zapowiada, że jeśli ONZ nie zatrzyma swych wojsk, wówczas odpowiedzą jego będzie »totalne zniszczenie« Katangi.

Pewne fakty świadczą o tym, że pogroźki te nie są głośliwe. Jak dowiadujemy się z agencji Reutersa, słuza Mwadingusa na sztucznym jeziorze, która dostarcza energii elektrycznej dla fabryki trudu »Union Miniere« w Jadotville, została otwarta. Korespondenci donoszą również o zniszczeniu pewnego odcinka drogi kolejowej przez wysadzenie w powietrze przez białych najemników pociągu z benzyną.

Poza pogroźkami Czombe wysunął nową propozycję nawiązania rokowań z ONZ. W propozycji swej podkreśla on, że gotów jest dzielić się z centralnym rządem kongijskim dochodami z eksploatacji bogactw mineralnych Katangi przez trust »Union Miniere«. Nie mówi jednak nic o likwidacji secesji Katangi i włączeniu jej do Konga.

Zgon min. A. Wanga

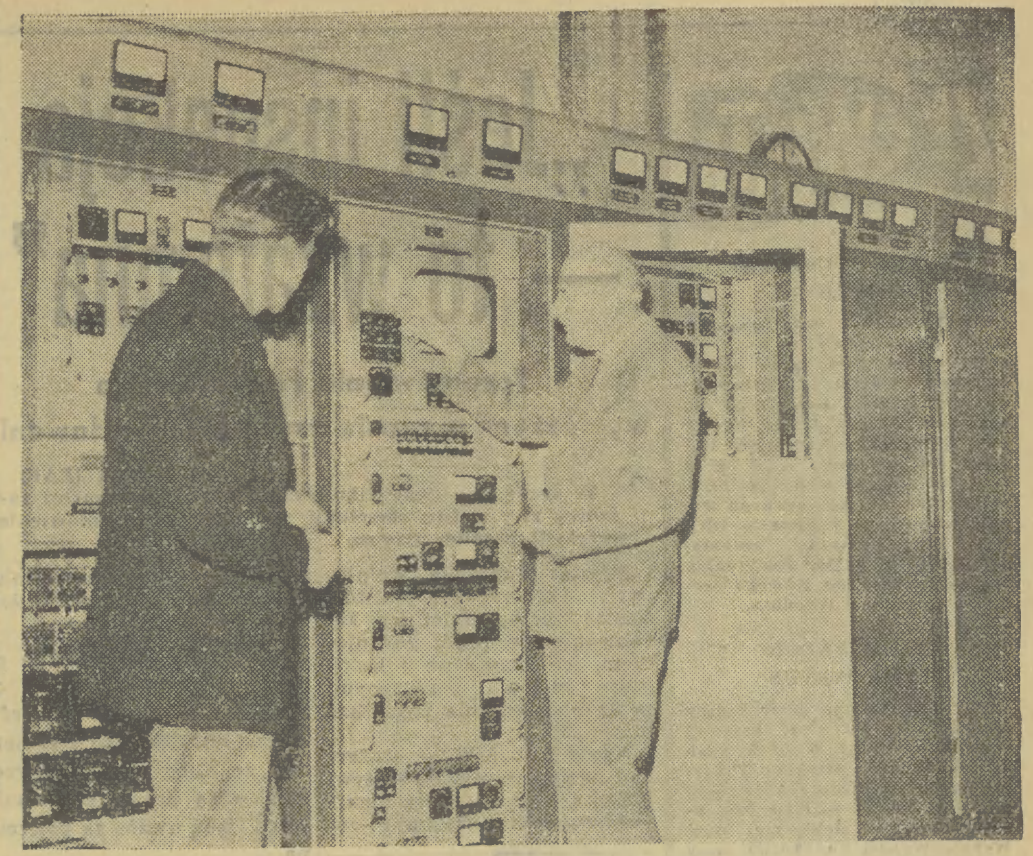
WARSZAWA (PAP)
W czwartek 3 bm. zmarł nagłe min. mgr inż. Adam Wang — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wybitny działacz gospodarczy, długoletni i doświadczony pracownik Komisji Planowania, b. Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, b. Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Zmarły był odznaczony orderem Sztandar Pracy kl. I, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W bieżącym roku seryjna produkcja »sztucznych serc«

POZNAŃ (PAP)
Na mocy porozumienia dyrekcji Domu Techniczno-Handlowego i Zakładów Przemysłu Metalowego »H. Cegielski« w Poznaniu, założonej fabryki wykona w pierwszej półroczu br. pierwszą serię — 10 »sztucznych serc«. Aparaty dostarczone będą krajowym klinikom oraz oferowane będą na eksport przez centralę handlu zagranicznego »Varimex«.

Samochód specjalny przy odśnieżaniu szosy Głogoczów — Kęty.
Fot. W. Klimczak



Mieszkańcy województwa białostockiego otrzymali w końcu ubiegłego roku jeden z większych ośrodków telewizyjnych.

Oddany do użytku ośrodek telewizyjny wybudowano w Krynicy w odległości 12 km od Białegostoku. Nadawca stacja telewizyjna w Białymstoku ma zasięg 80—100 km. Z odbioru mogą korzystać m. in. mieszkańcy leżące o 100 km powiatu Elk. Maszt wysokości 220 m oraz gmach TV białostockiej wybudowano kosztem 37 milionów zł.

Na zdjęciu: inż. Zdzisław Olszewski (z prawej) — kierownik Ośrodka Telewizyjnego w Krynicy ogląda wraz z jednym z pracowników urządzenia.

CAF—fot. Moroz

W Pekinie Rozmowy Czou En-lai — Bandaranaike — Subandrio

PEKIN (PAP)
Jak donosi Agencja Nowych Chin, 3 stycznia odbyły się w Pekinie rozmowy między premierem Rady Państwa ChRL, Czou En-laiem, premierem Cejlonu, panią Bandaranaike i wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Indonezji, Subandrio.

Rozmowy przebiegały w przyjaznej atmosferze. Moskwa (PAP) Jak donosi korespondent agencji TASS z Pekinu, 3 bm. odbył się tam wiec o okazji pobytu w Chinach premiera Cejlonu, pani Bandaranaike.

Przewodniczący Komitetu Ludowego Pekinu, członek Biura Politycznego KC KPCh, Peng Czen, przemawiając na wiecu oświadczył, że sprawy granicy między Chinami a sąsiednimi krajami, mimo iż są skomplikowane, mogą być sprawiedliwie i rozsądnie rozwiązane w duchu przyjaznych konsultacji, wzajemnego zrozumienia i wzajemnych ustępstw.

Mówiąc o chińsko-indyjskim konflikcie granicznym Peng Czen oświadczył, że strona chińska uczyniła już wszystko, co było w jej mocy, aby znaleźć sposób pokojowego rozwiązania tej kwestii. Mamy nadzieję — kontynuował Peng Czen — że rząd indyjski zasądzi przy stole rokowań, aby uczynić trwałą obecną sytuację zaprzestania ognia i przystąpić

do pomyślnego rozwiązania problemu granicy chińsko-indyjskiej. Premier Cejlonu, pani Bandaranaike, podkreśliła w swym przemówieniu, że utrzymanie pokoju powinno stać się kamieniem węgielnym polityki państw, i że pozostanie powstałym konfliktów nierozwiązanych brzemieniem jest w wielkie niebezpieczeństwo. Wyznaczyła ona przekonanie, że konflikt graniczny między Chinami a Indią zostanie rozwiązany w niedalekiej przyszłości.

Na wiecu, który odbył się w siedzibie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych obecni byli premier Rady Państwowej ChRL Czou En-lai, wicepremier Ho Lung i inne osobistości, działacze społeczni, jak również szefowie placówek dyplomatycznych w Pekinie.

Chruszczow przyjął ambasadora Chin

MOSKWA (PAP)
Pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przyjął w czwartek na Kremlu ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie, Pan Ci-li.

Podczas przyjęcia, na którym obecny był również członek KC KPZR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego A. Gromyko wywodziła się serdeczna przyjacielska rozmowa.

Chińska delegacja handlowa przybyła do Pakistanu

PEKIN (PAP)
7-osobowa chińska delegacja rządowa z wiceministrem handlu zagranicznego ChRL, Lin Hail-junem na czele przybyła wczoraj do Karaczi w celu przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami Pakistanu na temat wymiany handlowej między obu krajami. Delegację chińską powitał na lotnisku pakistański minister handlu Wahiduzzaman.

Amnestia w Rumunii

BUKARESZT (PAP)
Dzienniki rumuńskie z 3 stycznia opublikowały dekret Rady Państwa RRL o amnestii w związku z 15-leciem powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Zwalniane są z odbycia kary osoby skazane na pozbawienie wolności do dwóch lat więzienia. Kary więzienia od 2 do 5 lat zostają zmniejszone o połowę, od 5 do 10 lat więzienia — o jedną trzecią, od 10 do 25 lat — o jedną czwartą, a kara dożywotniego ciężkiego więzienia zostaje zamieniona na karę 25 lat ciężkich robót.

Amnestia nie dotyczy osób zasądzonych za przestępstwa dokonane przeciwko bezpieczeństwu państwa, za zabójstwo z premedytacją i inne ciężkie przestępstwa. Dekret przewiduje jednak całkowite lub częściowe zwolnienie z odbycia kary osób, które dokonały tych przestępstw, a które w czasie odbywania kary dowiodły swym poprawnym zachowaniem, że podniosły się moralnie.

POGODA

WARSZAWA (PAP)
JAK PODAJE PIHM — dziś będzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko w południowej i południowo-zachodniej części kraju zachmurzenie duże i miejscami opady śniegu. Temperatura minimalna w nocy od około minus 20 st. na wschodzie do minus 8 st. na Pogórze i nad morzem. Temperatura maksymalna odpowiednio od minus 14 st. do minus 2 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Nowe zaspy na drogach 63 pługi mechaniczne walczą ze śniegiem

Ciężki okres dla PKS
(Inf. w.) Przez cały dzień trwała wczoraj na drogach woj. krakowskiego w dalszym ciągu energiczna walka ze śniegiem. Akcja była trudna, gdyż w wielu miejscach zaspy tarasowały szlaki komunikacyjne na dużej przestrzeni. Były nawet meldunki o zatorach długości 3 km. W niektórych rejonach silny wiatr zasypywał z powrotem śniegiem przetarte szlaki.

Według informacji z Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, wzrosła ilość sprzętu skierowanego do akcji odśnieżania. Wczoraj pracowało na drogach województwa 20 ciężkich pługów mechanicznych i 43 lekkich w tym 15 »Ursusów«.

W ciągu 3 bm. przywrócono komunikację na drogach: Olkusz — Trzebinia, Chrzanów — Oświęcim, Skala — Wolbrom, Zator — Skawina i Oświęcim — Czechowice. Trasę Chrzanów — Wadowice blokuje nadal zator koło miejscowości Piąza. Zamknięte były także odcinki: Chrzanów — Siersza, Łysa Polana — Morskie Oko i Zakopane — Wierch Poroniec.

Państwowa Komunikacja Samochodowa przywróciła wczoraj kursy na większości tras. Pierwszy autobus do Olkusza i Skali odszedł z Krakowa wczoraj o godz. 10.40. Jednak trasa do Skali przez Zielonki i Cianowice była nadal zamknięta.

O trudnościach, z którymi walczy PKS, może świadczyć fakt, że wczoraj rano odszedł wprawdzie autobus do Proszowic przez Brzesko Nowe i powrócił, ale podczas naprężonego kursu musiał zawrócić z drogi, gdyż za Brzeskiem Nowym utworzyły się ponownie zaspy, przez które nie można było przejechać.

Wczoraj ugrzęzły w zaspach 2 autobusy PKS, które zdążyły do Kazimierzy Wielkiej. Zawieszono więc kursy do tej miejscowości, tudzież do Opawic i Koszyc. W dalszym ciągu nieczynna jest linia komunikacji autobusowej z Krakowa do Piliży, Wolbromia, Wierbki i Wicławic, a na

Z KRAJU

SANATORIUM DLA PRZEDSZKOLAKÓW W KOŁOBRZEGU
KOSZALIN. Dzięki staraniom posłów Ziemi Koszalińskiej w jednym z domów Kołobrzeskiego uzdrowiska otwarte zostało sanatorium dla dzieci w wieku przedszkolnym.

W pierwszym tego rodzaju sanatorium na Ziemi Koszalińskiej i jednym z nielicznych w kraju, przebywać będzie na kuracji około 200 przedszkolaków.

MILION ZŁOTYCH STRAT SPOWODOWAŁ POŻAR W WIDAWIE
ŁÓDŹ. W Widawie pow. Łask w zabudowanych Adama Sztarskiego w niewyjąsionych okolicznościach wybuchł groźny pożar. W krótkim czasie ogień przetrzebił na sąsiednie budynki. Mimo energicznej akcji straży pożarnej spaliło się sześć zabudowań gospodarskich wraz z inwentarzem, maszynami i zbożem. Straty sięgają jednego miliona złotych.

CAŁA RODZINA ULEGŁA ZACZADNIENIU
KOSZALIN. Tragiczny wypadek wydarzył się we wsi Świeżyno pow. Koszalin. Na skutek niedomknięcia pieca katolowego uległy zaczadzeniu: 14-letnia Mirosława Kiwak, jej 12-letnia siostra Maria oraz 65-letnia Zofia Skwersy — babcia dziewczynki.

Przybyli na miejsce wypadku lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon Mirosławy, dwie pozostałe ofiary zaczadzenia przewiezione zostały w stanie bardzo ciężkim do szpitala wojewódzkiego w Koszalinie. Obecnie ich stan zdrowia uległ częściowej poprawie.

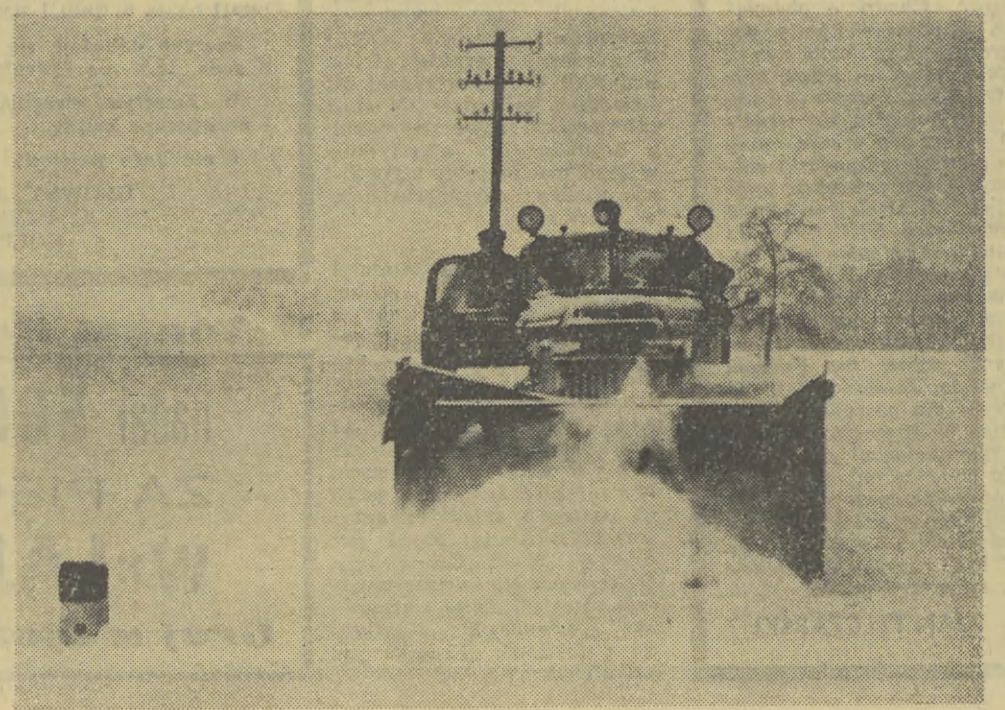
WYKOLEJENIE POCIĄGU NA STACJI W KALISZU
POZNAŃ. W czwartek, 3 bm. we wczesnych godzinach porannych na stacji w Kaliszu wykoleił się pociąg pociągowy jadący z Kudojów i Jeleniej Góry do Warszawy. Wskutek nadmiernej szybkości przy wjeździe na tor przy bocznym peronie stacyjnym przewrócił się parowóz. 8 wagonów wyskoczyło z szyn. W wypadku poniosła śmierć załoga parowozu: maszynista Jan Pawłowski lat 25, pomocnik maszynisty, 24-letni Jerzy Witkowski oraz 21-letni palacz Radelewski. Ofiar wśród pasażerów nie było.

Adenauer uda się 21 stycznia do Paryża

BONN (PAP)
Kancelarz Adenauer uda się 21 stycznia do Paryża na dwudniowe rozmowy z prezydentem de Gaulle'em. Kancelarzowi towarzyszyć będą biskupi minister spraw zagranicznych Schroeder, minister obrony von Hassel oraz minister do spraw rodziny Heck.

Poza rozmowami Adenauer — de Gaulle, przewiduje się — jak oświadczył w czwartek rzecznik rządu bońskiego — również rozmowy z członkami rządu francuskiego.

Na str. 2 czytaj »Nasz komentarz« pt. »Ofensywa Bonn«.



ZESWATA

„Jeśli inspekcja — to wzajemna”

ZORIN OPUSZCZA NOWY JORK

NOWY JORK. Doterazowy stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, wicepremier spraw zagranicznych, Walerian Zorin opuścił dziś Nowy Jork, odpływając na pokładzie statku „Queen Mary” do Europy, w drodze do Moskwy. Jak wiadomo, został on ze względu na słaby stan zdrowia zwolniony z dotychczasowego stanowiska, a jego miejsce w ONZ zajmie dotychczasowy ambasador ZSRR w Tokio, Fiedorenko. Ma on przybyć do Nowego Jorku w przyszłym tygodniu.

ILE WYNOŚY MASA WENUS?

(WIT-AR) Uczeń amerykański opublikował pierwsze, bardziej szczegółowe dane o naukowych wyniskach lotu „Marinera-2”. Na podstawie radiobliźniaczkiej jego orbity w końcowej fazie lotu udało się ustalić dokładniejszą masę Wenus. Wynosi ona 0,81485 masy Ziemi. Pokrywa się to w zasadzie z wcześniejszymi wynikami badań masy „planety mgieł”, jakie prowadzono w oparciu o obserwacje jej ruchu wokół Słońca.

DYPLOMACI ZRA W SAMOCHODACH RODZIMY PRODUKCI

KAIR. W ciągu najbliższych 6 miesięcy dyplomaci Zjednoczonej Republiki Arabskiej przesiadają się z importowanych samochodów na własne maszyny marki „Nasr” („Zwycięstwo”). Informacje o takim zarządzeniu podała ostatnio prasa kairska.

Samochody marki „Nasr” produkowane są według modelu włoskiego „Fiatu” w Ouaroua o Hicencji włoskiej rozpoczęła się wytwarzanie w nowej fabryce w Hehuanie koło Kairu.

14-LETNI ZDOBYWCA KILIMANDZARO

DAR ES SALAM. 14-letni uczeń Kenii, Timothy Garnett dobiegł zwycięskiego wyczynu, zdobywając samodzielnie najwyższy szczyt w Afryce — Kilimandzaro. Wspinaczka Garnetta trwała trzy dni. Obecnie wybiera się na zdobywanie szczytu góry Kenia.

DETEKTYWI A ROZWODY

JOHANNESBURG. Średnio około 60 osób jest codziennie obserwowanych na ulicach Johannesburga przez prywatnych detektywów. Tych ostatnich wynajmują żony i mężowie dla obserwowania, jak prowadzi się ich współmałżonkowie i współmałżonki. Głównym zadaniem detektywów jest zbieranie materiałów, który służy następnie do podstawy do przeprowadzenia sprawy rozwodowej.

CZWORACZKI W MANILI

NOWY JORK. W Manili donoszą, że 40-letnia Victoria Ylanan urodziła w środę czworaczki — wszystkie dziewczynki. Noworodki umieszczono w inkubatorach.

„DNI POLSKIE” W BELFORCIE

PARYŻ. W ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego odbyły się w Belforcie (Francja) pod patronatem tamtejszego mera Pierre Dreyfus-Schmidta i konsulatu PRL w Nancy uroczystości „Dni Polskich” połączone z wystawą pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego i Ziemi Odzyskanych” oraz występami poloidalnych zespołów artystycznych.

Przemówienie Fidela Castro ogłoszone w czasie manifestacji w Hawanie

HAWANA (PAP) W środę, w czasie manifestacji z okazji czwartej rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej, przemówienie wygłosił premier Castro.

Wśród, w czasie manifestacji z okazji czwartej rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej, przemówienie wygłosił premier Castro.

Mówiąc o sprawie zwolnionych kontrewolucjonistów Castro przypomniał ich zachowanie się przed zwolnieniem, ich skłamanie o lasce, które zestawiał z rzucającymi przed nich obecnie pogroźkami.

Naród kubański — stwierdził następnie mówca — żywi głęboką i uzasadnioną nieufność wobec imperializmu i go-

Poślaw do oskarżenia o szpiegostwo nie znaleziono

Władze włoskie zwolniły bułgarskiego pilota

RZYM (PAP) Włoska agencja prasowa „Italia” informuje, że w Bari wypuszczono na wolność bułgarskiego pilota wojskowego Milusza Solakowa, który przebywał tam w areszcie niemal przez cały rok.

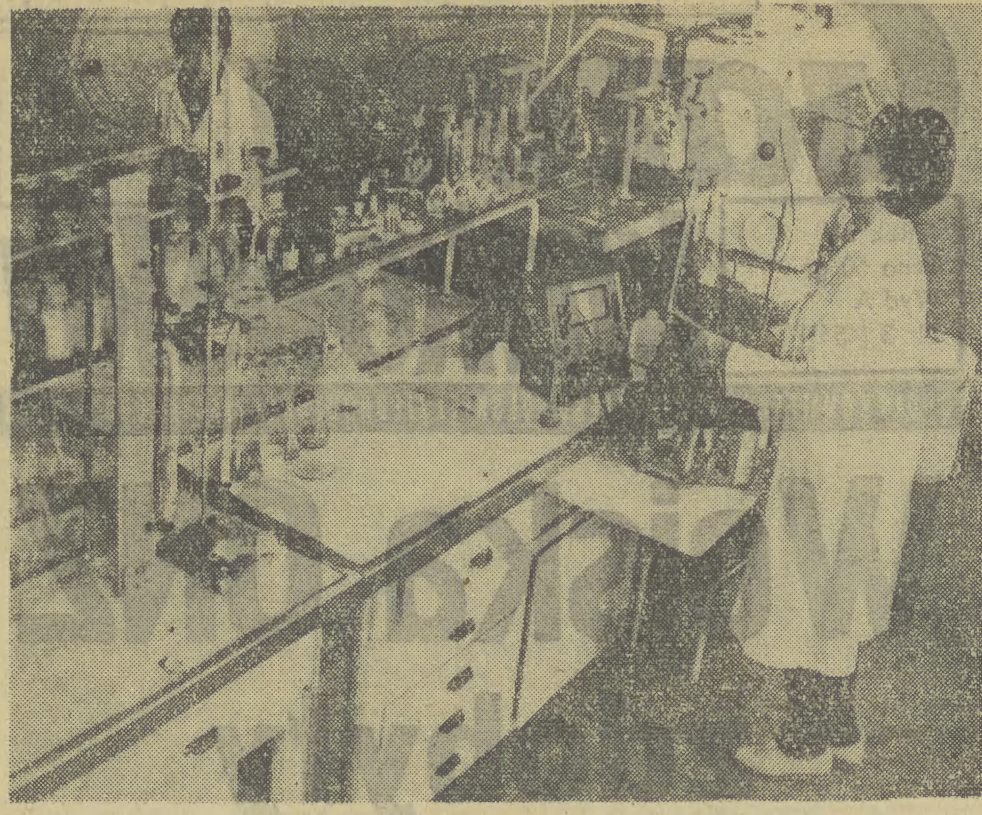
Jak wiadomo, Solakow 20 stycznia ub. roku zmylił kurs podczas lotu i wyładował przymusowo w południowych Włoszech. Władze włoskie aresztowały go pod zarzutem szpiegowania i przetrzymywały do tej pory. Przymusowe lądowanie bułgarskiego lotnika włoska prasa prawicowa wykorzystwała do rozpętania wrogięj kampanii przeciwko Bułgarii.

Obecnie — jak informuje agencja „Italia” — Solakow został zwolniony z aresztu, ponieważ władze sądowe prowadzące dochodzenia nie znalazły podstaw do oskarżenia go o szpiegostwo.

Czyje tańce są diabelskie?

BLANTYRE. Przewódca Niasy, dr Banda w przemówieniu wygłoszonym w czasie festiwalu tańca afrykańskiego, który odbył się w stolicy Niasy, oświadczył m. in.:

„Kiedy przyjechałem tu po 40 latach nieobecności, nasz tradycyjny taniec nie istniał, ponieważ misjonarze uczyli ludzi, że ich tańce są dzikie i diabelskie, a ci, którzy będą je tańczyć, nie będą zbawieni. A tymczasem taniec w stylu zachodnim uznaje się za normalny, że mężczyźni tańczą z kobietami, że tańczą przy sobie, że tańczą przy sobie, że tańczą przy sobie...”



Ciężkie straty wojsk Ngo Dinh Diema i amerykańskich

W Instytucie Rolniczym w Potsdam-Bornim uruchomiono laboratorium wyposażone w najnowocześniejszą aparaturę do przeprowadzania badań nad stosunkiem radioaktywnych izotopów w rolnictwie.

Krwawa potyczka w Wietnamie Południowym

NOWY JORK. Korespondent amerykańskiej agencji AP donosi z Tan Hiep, że oddziały ngodindiemowskie i amerykańskie poniosły ciężkie straty podczas walk w delecie rzeki Mekong z powstańcami. W 20-godzinnej walce zginęło lub zostało rannych ponad 100 żołnierzy ngodindiemowskich, szesnasto Amerykanów oraz zestrzelono 5 helikopterów amerykańskich. Korespondent pisze, że była to jedna z najbardziej krwawych potyczek w dotychczasowej wojnie.

Nowe zaspasy na drogach

LONDYN (PAP) Korespondent Reutersa donosi z wioski południowo-wietnamskiej Ap Bac, że w czwartek wzrosły straty oddziałów południowo-wietnamskich, ścigających bowiem pod tę wieś artylerię ostrzelała własnych żołnierzy, przygotowujących się do ataku na wioskę. Korespondent pisze, że po jednej z salw armatnich polski eksplodowały w odległości zaledwie 50 metrów od miejsca, w którym znajdował się amerykański generał York — szef dowództwa amerykańskiego w Wietnamie południowym, jego adiutant oraz autor korespondencji.

SPORT

Międzynarodowy turniej w hali Korony Siatkarze Rotation Lipsk walczą o Puchar „Gazety”

Po raz drugi Gazeta Krakowska, Krakowski Okręgowy Związek Siatkówek i Korona organizują w hali Korony noworoczny turniej siatkówki mężczyzn. W ubiegłym roku „Puchar Gazety Krakowskiej” zdobył Górnik Katowice.

Turniej odbędzie się w obsadzie międzynarodowej, „rodzyńkiem zagranicznym” jest mistrz NRD Rotation Lipsk. Drużyna niemiecka przed kilkoma dniami wygrała międzynarodowy turniej w Lipsku wygrywając z reprezentacją Szczecina 3:1, z Koroną 3:0 i Zelaznicar (Belgrad) 3:2. Goście przybyli wczoraj do Krakowa autokarem i odbyli dwa treningi. Było na co popatrzeć, wysocy siatkarze niemieccy imponowali wspaniałymi „bombami”. Atak — to silna broń Rotation. Aż siedmiu zawodników Rotation należy do kadry narodowej, która występowała w Moskwie na mistrzostwach świata: Toussaint, Bansemir, Flochowski, Schneider, Heine, Pfeil i Tielscher. Trenerem Rotation jest trener i drużynowy państwowej p. Jenter, kierownikiem ekipy — p. Becher, a sędzią — p. Lange.

Obsada krajowa: Górnik dziś: godz. 11 Stal Mielec — Katowice z Siwkim i Korona, godz. 16.45 — ołędziejczykiem, Stal Mielec z Suchankim, oraz trzy drużyny krakowskie — Wawel z Chacagą, Viethem, Frosztega i Stempkowiczem, Korona z Bilskim i Swierkiem oraz AZS z Micklewiczem (akademicy zastąpił Chemiec Walbrzych, który w ostatniej chwili odwołał swój przjazd).

Saneczkarze polscy przegrali

W rozegranym wczoraj w Krywniu Polaka — NRD, saneczkarka NRD zwyciężyła 90:70. Drużyna polska została poważnie osłabiona dwoma wypadkami. W jednym z nich mistrzyni Polski Danuta Nyczówna w pierwszym przejeździe złała oboczy i nie ukończyła zawodów. Nie zdobyła również punktów dla drużyny, prowadząca po pierwszym ślizgu, polska dwójka Pawelkie i Feder. Zawodnicy niemieccy mieli w drugim ślizgu upadek, z którego wstali bez szwanku, ale nie zdołali ukończyć konkurencji.

W jedynekach kobiet zwyciężyła mistrzyni świata Geisler, uzyskując łączny czas 2:43,9. 2. Grabowska — Zrobkowska (Polska) 2:50,1, 3. Gehler (NRD) 2:50,5.

W jedynekach mężczyzn trzy pierwsze miejsca zajęli reprezentanci NRD. Asche — 2:32,0 przed Bonsackim 2:32,1 i Aggerem 2:31,6. Pięć ostatnich miejsc wywalczyli Polacy: Wojnar 2:35, Pedrak 2:35, Kucia 2:36,1, Z. Siuda 2:36,3 i Bielecki 2:36,8.

Dwójki wygrała załoga Eggert — Wolprecht (NRD) w łącznym czasie 1:59,3, przed swymi rywalkami Bonsackim i Asche 2:11,6 oraz załoga polska Zukowski — Tarasz 2:01,6.

W koszykówce junierek: Polska — NRD

Zaplanowany międzynarodowy turniej junierek w koszykówce Polska — NRD — Wegry spalił na panewce, gdyż Węgierki nie przyjadą do Krakowa. Organizatorzy zdecydowali rozegrać jedynie spotkanie Polska — NRD (mezc i rewanż).

Nasza kadra junierek już od 27 grudnia ub. r. trenuje w hali Wandy Nowa Huta pod kierunkiem trenera Jerzego Michalkiewicza z Wawelu. Trzon kadrowy czek stonowia krakowskie: Nowak, Cyska, Koznowska, Starowicz i Gruszczyńska (Wawel), Michalik i Cembronowicz (Wisła). Pozostałe zawodniczki: Siatczak (Gwardia W-wa), Gładka (AZS AWF), Michalska (MKS Łódź), Fromm i Kruszczyńska (Lech Poznań), Plekarska (Włocławek), Zabarkanie Zdzisławy Pabiarzyk (LKS), która wraz z kadra narodową wyjechała do Włoch.

Skoczkowie Śląska i Zakopanego startują w Krakowie

Wykorzystując dobre warunki zimowe III Okręg PZM organizuje w nadchodzącą niedzielę 6 bm. otwarty konkurs skoków. Zawody rozegrane zostaną na skoczni na Solniku (obok strzelnicy na Woll Justowskiej). Zgromadza ona na stare kaskadzie skoczków. Obok reprezentantów z krakowskiej kadry okręgowej w imprezie uczestniczyć będą także skoczkowie ze Śląska i Zakopanego. Poza konkurs konkursu, który dostarczył powinen wiele emocji — o godz. 11.

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

Do hokejowych mistrzostw świata, które zostaną rozegrane 7, 17 marca br. w Szwecji, zgłosiły się 22 reprezentacje narodowe.

Klub seniorów TKKF

Z końcem ubr. powstał w Krakowie Klub Seniorów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Swoją działalność Klub prowadzi z ogniskiem „Lacność” mieszczącym się przy ul. Łobzowskiej 22.

W kilku wierszach

Na starym poziomie stało wczorajsze spotkanie hokejowe juniorów Polska — NRD. Przegrali Polacy 3:4 (0:3, 3:0, 1:1). Bramki dla Polaków zdobyli: Karczewski, Liput i Lejczyk. Dziś w Bydgoszczy — spotkanie rewanżowe.

W Nowym Roku

Najlepszym sportowcem Norwegii w 1962 r. ogłoszono mistrza świata w skokach narciarskich, Engana. Drugie miejsce zajął biegacz narciarski Groeningen.

Nadal 500.000 złotych za pięć trafień w »Lajkoniku«

Graj w tym tygodniu!

Tow. Mieczysław Błachociński

Kierownik Oddziału w Prezydium RN m. Krakowa długoletni pracownik Prezydium RN m. Krakowa i b. Zarządu Miejskiego, b. Jeniec Stalagu XIb w Fallingsbostel, zmarł nagle w dniu 1 stycznia 1963 r. w wieku 59 lat.

Nasz komentarz

Ofensywa Bonn

PO DŁUŻSZYM okresie kryzysu, w czasie którego Niemiecka Republika Federalna nazbyt była zajęta swymi sprawami wewnętrznymi i nie miała okazji do zaakcentowania swego stanowiska w polityce światowej, politycy politycy znowu przystępują do ofensywy. Adenauer zwrócił się do prezydenta Kennediego, domagając się wyjaśnienia w związku z jego wywiadem telewizyjnym, w którym mówił o konieczności ograniczenia liczby państw dysponujących bronią atomową, do USA i ZSRR. Będzie zapewne również domagał się zmian w strategii NATO, której zarzysy stają się coraz bardziej wyraźne po rozmowach Kennediego z Macmillanem na wyspach Bahama. Być może nie miałby nawet Adenauer większych zastrzeżeń przeciwko utworzeniu morskich sił atomowych w ramach NATO według propozycji USA. Musi go gniewać jednak fakt, że koncepcja inu utworzenia nie przewiduje żadnego udziału Niemieckiej Republiki Federalnej, ani w samych formacjach, ani w decydowaniu o ich użyciu. Trzeci listu Adenauera do Kennediego nie jest znana, ale nie trudno ją odgadnąć, znając wypowiedzi poszczególnych polityków bońskich i samego Adenauera.

Dalszym krokiem NRF jest wizyta min. Schroedera w Londynie. Jego spotkanie z Macmillanem i kierownikami resortów gospodarczych W. Brytanii, miało być ustalone już w czasie ostatnich rokowań w Brukseli w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Ale okres w jakim dochodzi do skutku, ma swoją wymowę. Tym bardziej, że wizyta londyńska — przewidziana na 7 i 8 stycznia — poprzedzi wyjazd Adenauera do Francji dla przeprowadzenia rozmów z de Gaulle'em. Być może, głównym tematem rozmów Schroedera z Macmillanem będzie umożliwienie przelamania przeszkód, stawianych W. Brytanii przez Francję na drodze do Wspólnego Rynku. Schroeder nawet zgłasza oficjalnie gotowość mediacji między Francją a W. Brytanią. Ale nie ulega najmniejszej wątpli-

Z ostatniej chwili

LONDYN (PAP) Jak donosi z Leopoldville korespondent agencji Reutersa — po wkroczeniu wojsk ONZ do Jadotville „prezydent” Czumbe schronił się, według wszelkiego prawdopodobieństwa w Kolwezi, gdzie znajduje się baza lotnicza Kadangi i gdzie bandarmieria katangijska przygotowuje się do „ostatecznej obrony”.

T. Makarczyński konsultantem filmowym Światowej Organizacji Zdrowia

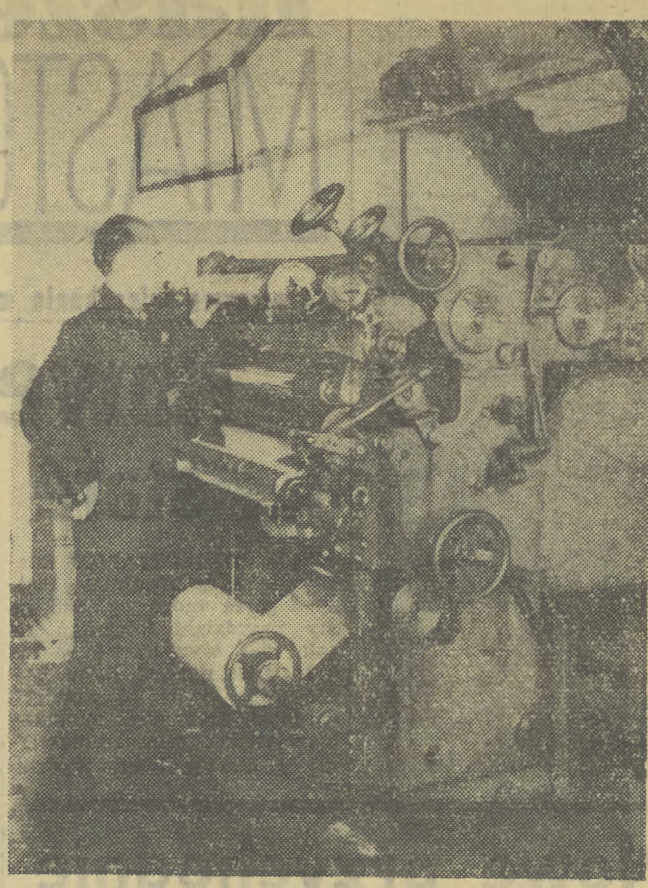
WARSZAWA (PAP) Znany polski reżyser filmów dokumentalnych Tadeusz Makarczyński wyjechał w czwartek do Genewy, gdzie obejmie stanowisko konsultanta do spraw filmu i telewizji przy Światowej Organizacji Zdrowia ONZ. W rozmowie z przedstawicielem PAP T. Makarczyński oświadczył, że będzie się starał pogodzić nowe obowiązki z działalnością artystyczną w jego macierzystej wytwórni filmów dokumentalnych w Warszawie.

Przed dwoma miesiącami T. Makarczyński zdobył Grand Prix na festiwalu w Bergamo za krótkometrażówkę „Czarodziej”. Łącznie ten utalentowany twórca przysporzył dotychczas naszej kinematografii 14 nagród na międzynarodowych festiwalach i przegadanych filmowych. W twórczości swej wiele uwagi poświęca tematyce antywojennej (filmy: „Życie jest piękne”, „Noc”, „Czarodziej”). Do znanych jego utworów należą również „Sługa warszawski”, „Szelembar”, „Kantyczka z drewna”. „Kronika pod psem”.

JAN PELCZARSKI

Poznali się dopiero tu, w Kętach. Inżynier Feliks Nowak, dzisiejszy kierownik wydziału folii, przyszedł do Walcowni z Dziedzic. Inż. Stanisław Listwan, obecny jego zastępca, miał za sobą niedługi okres pracy w siemianowickiej hucie „Jedność”. Obaj od trzech lat nosili w portfelu patenty inżynierskie z podpisem rektora krakowskiej AGH. Te same uczelnia kończył także dawny technolog wydziału, dziś kierownik zakładowego laboratorium, inż. Tadeusz Międzybrodzki. Dla niego jednak Kęty były pierwszym warsztatem pracy, trafił tu bezpośrednio od stołecznej uczelni. To było lato 1956 roku — w Kętach czas podwójnie gorący. Wydział folii aluminiowej, gdzie sinterowane cała trójka, przekazywano właśnie do rozruchu. Z półrocznym — dodajmy od razu — opóźnieniem. Wiadomo jak to bywa z rozruchem, zwłaszcza prototypowych — urządzeń. Wydaje się, że wszystko gra, a tu „za cholerę” — wspomina inż. Nowak — „taśma we chłodziła się. Rwała się nieraz zleżale przesteradio”.

W tym miejscu konieczna dygresja, czyli mały traktat o taśmie. Walcuje się ją w Kętach w mikronowych wymiarach. Najcięższa wychodząca spod walców folia aluminiowa ma zaledwie 5 mikronów grubości. Spółka — pięć tysięcznych milimetrów. Spotykamy ją na każdym kroku. To właśnie w kęcką folię pakuje się tyłki, serki, dalej tańca, smaczna, pożyteczna, czyli sypienicka margaryna mleczna, cukierki Wawelu i Wedla, papierosy Carmen lub Rarytasy i dziesiątki innych produktów. Wytwarza się w Kętach folię lakierowaną na różne kolory, podklejaną papierem, drukowaną we wzorki i napisy itp. Nieco grubszą „sreberko” przeznaczone jest dla przemysłu m. in. dla produkcji kondensatorów czy izolacji termicznych.



W tym roku w Kętach wyprodukowano się około 740 ton folii i to pierwszorzędnej jakości. Zdolność projektową

W Kętach „baśka” pracuje

JAK ONI TO ZROBILI?

wydziału, wyposażonego w importowane maszyny, przekroczone blisko trzykrotnie. Chyba na palcach jednej ręki można policzyć te nowe inwestycje w kraju, które bez kosztownej rozbudowy, bez wielkich nakładów finansowych dają takie efekty.

KTO NIE RYZYKUJE TEN W PIEKLE NIE SIEDZI

Mówi się teraz wiele o potrzebie pewnej humanizacji wykształcenia techników. Po- noś do maszynami — światła nie widzą. Nie można tego powiedzieć o inżynierach z Kęt. Tadeusz Międzybrodzki wolne chwile spędza z rodziną nad wydziałem z zakresu filozofii i etyki. Dla inż. Feliksa Nowaka nie ma po pracy nic bardziej interesującego nad historię. Zdradza- no mi, iż pasjonuje się m. in. epoką napoleońską. Nie wypisuje tego wszystkiego bez przyczyny. Te pozawo- dowe zaimlowania miały — jestem przekonany — nie- pośredni wpływ na to, co w wydziale folii zdarzyło się w ciągu ostatnich trzech lat.

ZA WAMI PÓJDA INNI

Do 740 ton rocznej produk- cji droga była jednak jeszcze daleka. Leczą trójka młodych

inżynierów nie działała już sama. Krag zapalenów nowej techniki w Kętach poszerzył się znacznie i to nie tylko o ludzi z inżynierskimi dyplomami.

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Nie notowano już dawno tak wielkiego napływu turystów i wczasowiczów w zimowych miejscowościach czasowych i wypoczynkowych. Bierutów, Przysięka, Szklarska Poręba — znane miejscowości pięknych Karkonoszy, odwiedza- ne są przez rzesze młodości, wycieczki, tu- rystów i wczasowiczów. Na zdjęciu: Na ulicach Szklarskiej Poręby tłumy wczasowiczów. CAF — fot. Wołoszczuk

— W tym samym czasie gdy Kobiela i Borończyk wypróbowywali swoje „ścieraczki”, inż. Listwan współz z konstruktorem Eugeniuszem Wiśniewskim i inż. mechanikiem Stanisławem Gajewskim me-

POWIEDZIAŁO SIĘ „A” TRZEBA POWIEDZIEĆ „B”

Więc blisko trzykrotnie w sto- sunku do zakładanej w projekcie podwyższenie mocy produkcyjnej wydziału folii stało się faktem dokonany. Ale te 740 ton, jakie się dziś w Kętach produkuje, absolutnie nie wystarcza. Wszak nowoczesne opakowania robią w Polsce iście błyskawiczną kamerę, wciąż ich mało, a więc...

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

— Wiesz, chłopaki — mówi Igor. Zgodnie z jego programem, powinniśmy jako komunistyczna brigada pracy stać razem.

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

Kronika młodzieżowa

W ZMS trwają przygotowania do obchodów XX rocznicy powstania Związku Walki Młodych. M.in. we wszystkich klubach odbędzie się spotkanie z b. działaczami ZWM oraz wiceprezesa artystyczne z okolicznościowym programem. Jest także projekt powierzenia szkolnym Komitetom Młodych Historioków zadania, polegającego na gromadzeniu materiałów dotyczących działalności ZWM na danym terenie. Cen rainą imprezą organizowaną przez KW ZMS będzie rajd narciarski szlakiem walk partyzanckich i akademii przypuszczalnie w Nowym Targu.

Młodzież ZMS-owska powitała Nowy Rok na zabawach i wieczornych zorganizowanych w klubach i świetlicach przydzielonych. Imprezy sylwestrowe zainauguowały po- czątkiem, wynikające z kolejnego hasła festiwalowe- go: uczymy się bawić! Ognisko Młodych ZMS w Nowej Hucie poczynając od najbliższego piątku urzą- dzać będzie imprezy „umie- my się bawić” na program których złoży się rozmaite formy zespołowej zabawy. Za tydzień w ramach sta- białdowych. Imprezy sylwestrowe zainauguowały po- czątkiem, wynikające z kolejnego hasła festiwalowe- go: uczymy się bawić! Ognisko Młodych ZMS w Nowej Hucie poczynając od najbliższego piątku urzą- dzać będzie imprezy „umie- my się bawić” na program których złoży się rozmaite formy zespołowej zabawy.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Czy o jarzynach można napisać coś ciekawego? — Można. Zią sławą cęsa się w Polsce jarzyny. U dzieci podwójnie bo w szkołach syją się „dwójka” albo „wajzywa”, a w domu cęgi za nie- chęć do marchewki. U doro- słych — potrójnie: po obiedzie w restauracji, jako że bardzo młogie zakłady gastronomicz- ne robią wszystko, aby nam te pożyteczne rośliny obrzucić, po sklepowych zakupach, po- nieważ albo jarzyn jest mało, w skąpm wyborze i drogo, albo jest ich prawie w sam raz i nie tak drogo, lecz w po- dłym gatunku i asortymencie; a wreszcie, po lekturze facho- wych pism ogrodniczych, z których wynika, że bez więk- szego zachodu moglibyśmy mieć prawdziwy raj jarzynowy, a tymczasem posiadamy kapuścianą brzyndę. Całe szczęście, że tylko czasami i tylko w naukowych dodatkach do gazet namawiają nas jesz- cze do jedzenia bałtyckich wo- dorostów (co za źródło wita- min, jakie sole mineralne, ja- ka „darmochła”) — szczęście, bo w naszym gastronomiczno- handlowym wydaniu sława ja- rzyn zesłaby już całkiem na psy.

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Nie notowano już dawno tak wielkiego napływu turystów i wczasowiczów w zimowych miejscowościach czasowych i wypoczynkowych. Bierutów, Przysięka, Szklarska Poręba — znane miejscowości pięknych Karkonoszy, odwiedza- ne są przez rzesze młodości, wycieczki, tu- rystów i wczasowiczów. Na zdjęciu: Na ulicach Szklarskiej Poręby tłumy wczasowiczów. CAF — fot. Wołoszczuk

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

W GÓRY PO ZDROWIE I WYPOCZYNEK

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.



PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

KRAM z pietruszkami

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Czy o jarzynach można napisać coś ciekawego? — Można. Zią sławą cęsa się w Polsce jarzyny. U dzieci podwójnie bo w szkołach syją się „dwójka” albo „wajzywa”, a w domu cęgi za nie- chęć do marchewki. U doro- słych — potrójnie: po obiedzie w restauracji, jako że bardzo młogie zakłady gastronomicz- ne robią wszystko, aby nam te pożyteczne rośliny obrzucić, po sklepowych zakupach, po- nieważ albo jarzyn jest mało, w skąpm wyborze i drogo, albo jest ich prawie w sam raz i nie tak drogo, lecz w po- dłym gatunku i asortymencie; a wreszcie, po lekturze facho- wych pism ogrodniczych, z których wynika, że bez więk- szego zachodu moglibyśmy mieć prawdziwy raj jarzynowy, a tymczasem posiadamy kapuścianą brzyndę. Całe szczęście, że tylko czasami i tylko w naukowych dodatkach do gazet namawiają nas jesz- cze do jedzenia bałtyckich wo- dorostów (co za źródło wita- min, jakie sole mineralne, ja- ka „darmochła”) — szczęście, bo w naszym gastronomiczno- handlowym wydaniu sława ja- rzyn zesłaby już całkiem na psy.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

PIÓRKIEM ZGRUŻLIWEGO

Te „Zale Sarmaty” nad własnym ogrodnikiem są bardzo praktycznej natury; w idealnym bowiem ujęciu ujęciu jarzyna jako taka nie jest wcale zła, według zaś książek kucharskich i medycznych — o czym wiedzą posiadacze bardzo dobrych żon — nie masz przysmaku nad kolorowy bukiet z jarzyn z grybkami i jajkiem pod grubą stek i syfon z wodą sodową... Ponadto, jak wynika z ekonomicznej arytmetyki, 3 miliony ton (z górą) jarzyn zebranych w 1961 roku (ach, jak to dawno było), a więc po 100 kilo na głowę — toteż nie w krótkim czasie (ale np. Francja przekazuje rocznie 160—200 kg jarzyn na głowę i nadal rozszerza uprawę). Zale Sarmaty biorą się stąd, że w 1962 roku, tylko w I półroczu wydał on na różne marchewki (i owoce) przeszło i 1 miliard złotych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a zjadł — o kilkanaście tysięcy ton mniej.

Szkolne cyfry niepokojące

Przed dwoma laty około 450 tys. uczniów skończyło podstawowych powtarzając naukę w tej samej klasie. Stanowiło to blisko 10 proc. ogółu dzieci obiętych obowiązkiem naukowym.

W szkołach średnich w tym samym 1959/60 roku nie uzyskało promocji prawie 24 tys. młodzieży. Cyfra ta wydaje się niższa od poprzedniej, ale procentowo jest jeszcze bardziej niepokojąca: sięga 16,1 proc. młodzieży.

Resort oświaty sęgnął po środki zaradcze. W wyniku podjętych kroków ilość repetentów szkoły podstawowej spadła do 335 tys. z 418 proc. dzieci szkolnych. Zjawisko to jest na pewno pozytywne, ale niewątpliwie do wiozonego wyniku. Cyfra jest nadal zaskakująco wysoka.

Tak zwany fachowy „odsiew młodociany” czyli mówiąc po polsku przerywanie nauki w czasie roku szkolnego sięgał 60 tys. wypadków rocznie w podstawówkach, a w szkołach średnich — prawie 23 tys. W tej dziedzinie wiele się wprawdzie poprawiło, cyfry znacząco spadły. Problemem pozostała ta sprawa tylko w szkołach ogólnokształcących gdzie jeszcze notuje się ponad 9 tys. wypadków przerwania nauki w ostatnim roku.

Tak czy inaczej dobrze nie jest. Drugorzędność, mimo wszystkich reform, pozostaje zmianą naszego szkolnictwa. Kosztuje nas ona bardzo dużo: 550 MILIONÓW ZŁOTYCH ROCZNIE. Dlatego nie jest dla narodu obelgane czy pewien głup jak pozostanie na drugi rok w tej samej klasie.



W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć



W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć



W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

W nowym filmie Jana Batoro

tego pt. „Ostatni kurs” zobaczymy debiutantkę Magdalę Sokolowską. Jest ona studentką krakowskiej wyższej szkoły aktorskiej. W filmie grają również Barbara Rylska, Włodzisław Gliński, Stanisław Mikulski i inni. Scenarzystą napisał Joe Alex. Operatorem jest Antoni Wojcik. Na zdjęciu: Magdalena Sokolowska i reżyser filmu Jan Batoro. CAF — fot. Kopeć

70

W. AKSJONOW

GWIAZDZY BILET

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

KAROL RZEMIEŃCIEKI

Notujemy - proszę mówić

W styczniu o zieleni i Zwierzynku w ogóle...

A BIURKO rozłożona mapa Krakowa. I choć za oknem biało, a szyby rysuje mróz, rozmawiamy o zieleni. O realnych możliwościach jakie stwarzają tereny zielone dzielnicy Zwierzyniec...

Chociaż już po Sylwestrze i Nowym Roku, wypadła jednak na moment wroć do niedalekiej przeszłości, czyli do 1962 r. Mimo wielu obiektywnych trudności był to dobry rok dla dzielnicy...

— Obserwacja działalności Prezydium pozwala stwierdzić stale wstępującą troskę o rozwój oświaty i jak najlepsze wyniki nauczania. Może kilka słów na ten temat.

— Z czym i z jakimi problemami weszliście w rok 1963? — Niezależnie od spraw dalszego umożliwienia krakowianom przyjemnego, codziennego wypoczynku na świeżym powietrzu, w otoczeniu zieleni...

— Obiektywna rzeczywistość mówi, iż nie może być pełnej realizacji zamierzeń bez odpowiednich środków finansowych. Jak przedstawia się nasz teoretyczny budżet?

— W roku ubiegłym dysponowaliśmy ponad 85 milionami zł, razem z własnymi środkami finansowymi i dodatkowymi dotacjami RN m. Krakowa. W roku bieżącym dysponujemy kwotą o prawie dwa miliony zł większą...

— W tej sytuacji wróciliśmy do problemu wyjściowego. I chyba słusznie, bo o zieleni można i należy mówić także w styczniu, popołudniu. Dla osiągnięcia lepszych wyników w najbliższej przyszłości...

Rozmawiał: J. KLAJA



Są rejonny Krakowa które niezależnie od pory roku koncentrują uwagę przechodniów. A tym bardziej gdy zabytkowo mury pokryje śnieży dym, patrząc na osłoneżony Wawel na moment zapominamy o zimowych kłopotach.

Z kroniki MO Wypadek 2 bm. w miejscowości Rząska, obok torów kolejowych znaleziono zwłoki Mariana Lorencza (ur. 1928, zam. Rząska). Idąc obok torów w stanie nietrzeźwym, został potrącony przez elektrowóz...

Co nowego w Wieliczce NOWA SPÓŁDZIELNIA Pomimo trudności lokalowych MRN w Wieliczce znalazła odpowiednie środki dla jeszcze jednej spółdzielni. Jest nią Spółdzielnia Pracy Elektro-Metal, która produkuje urządzenia elektryczne itp.

ROZLEWNIĄ WÓD WZBÓGNIĄ KASĘ MIASTA Od pierwszego stycznia MRN w Wieliczce przejęło rozlewnię piwa i wód gazowych od Chrzanowskich Zakładów Przemysłu Tere nowego. Rozlewnia która ma o broty ponad 3 mln zł wzbogaciła dochód miasta. Obecnie sprzedaje się w Wieliczce ponad 1 mln butelek piwa i wód. W roku bieżącym rozlewnia rozpocznie produkcję innych napojów.

Kraków w śniegu Nowe przychodnie specjalistyczne

Opady śnieżne przysporzyły sporo kłopotu Przedsiębiorstwu Oczyszczania Miasta. W ostatnich dniach wywieziono śnieg z ul. Jana, Szewskiej, Floriańskiej, z ul. Anny i innych wąskich uliczek śródmieścia. Przedsiębiorstwo pracuje na kilka zmian przez 24 godziny. Zatrudnionych jest około 400 ludzi.

Następnym pilnym zadaniem będzie oczyszczenie ze śniegu innych dzielnic. Zabrano się już do dzielnicy Kleparz, Podgórze i Zwierzyniec.

Do akcji wywożenia śniegu zgłoszono ponad 120 aut, czesio-wo z załogami. Obok zakładów pracy również bardzo aktywnie walczyły się poszczególne dzielnice rady narodowe dostarczając w czynnie społecznym sprzęt i ludzi. W sumie sytuacja jest trudna lecz MPO wszelkimi siłami stara się ją złagodzić. Komunikacja w mieście przebiega bez większych zakłóceń.

Apel do dozorców: — MPO apeluje do wszystkich dozorców, aby oczyszczali ze śniegu połowę jezdni przed budynkami, co znacznie usprawni akcję odśnieżania miasta. Oczyszczono już w zasadzie drogi wylotowe z miasta na Zielonki, Tonie, Węgrce, Nową Hutę, Wieliczkę i Katowice.

Dziękujemy za życzenia Wszystkim osobom, instytucjom i zakładom pracy, które nadesłały życzenia noworoczne dla zespołu redakcyjnego składają podziękowania.

Zmiana godzin pracy biur instancji ZMS Pragnę umożliwić aktywowi społecznemu (wszyscy działacze młodzieżowi uczyć się bądź pracując zawodowo) kontakty z instancjami ZMS, Komitet Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej wspólnie z komitetami dzielnicowymi podjąć decyzję o zmianie godzin pracy biur poszczególnych instancji. I tak poczynając od 1 stycznia br. Komitet Miejski, KD Zwierzyniec, Kleparz, Podgórze, Nowa Huta i Okręgowy Komitet Studencki pracują codziennie w godzinach 10-19 (soboty 10-16).

Zwierzyńc. Blotnisty problem Zagospodarowanie terenów wzdłuż Młynówki, która jak wiadomo, postanowiono estetycznie zasypać, będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Prezydium. Międy nadzieje, że ten blotnisty problem zostanie rozwiązany jak najprędzej.

Podgórze. Warto przyjść Na sesji DRN, która odbyła się 10 bm., mowa będzie o pracy placówek handlowych i usługowych. Materiał warty będzie m. in. z książek zebra-nych. Tematem obrad będzie też wykonanie postulatów wyborczych, zgłoszonych przez mieszkańców. Ponieważ tematy te żywo interesują wszystkich,

Nowa Huta. Wiele spraw Na najbliższym posiedzeniu Prezydium oceni się pracę no-wohuckich zakładów gastronomicznych. Wkrótce rozpocznie się nowy konkurs na inicjowanie czynów społecznych, w którym biorą udział komitety bloku. We Suma nagród, przyznanych pod koniec grudnia wyniosła 220 tysięcy.

nasze MIASTO

Kto otrzyma mieszkanie w 1963 r.?

Nowe listy i... stare problemy

D PONIEDZIAŁKU mieszkańcy dzielnicy Podgórze mogą oglądać listy przydziału mieszkań na rok 1963 wywiezione w lokalu Dzielnicowej Rady Narodowej. Przy tej okazji o trudnych sprawach mieszkaniowych Podgórzanie rozmawiały z kierownikiem Wydziału Lokalowego DRN mgr Marianem Kochanowskim.

Wszystkie urządzenia przychodni są już gotowe, nie można się tylko doprosić, aby spółdzielnia „Stare Miasto” wycykliowała podłogi. Koszt urządzenia przychodni — około pół miliona zł. Przychodnia kardiologiczna będzie służyć również mieszkańcom Grzegorzki. (am)

Alarm na szesie

Gdzie jest Warszawa „KE-48-47”? Zapadał wieczór 11 listopada 1962 r. Gęsta mgła znacznie utrudniała widoczność na podkrakowskich szosach. Około godziny 22 dwóch mężczyzn szło skrajem drogi do Michałowic. W pewnej chwili z mgły wyrzuciła się osoba „Warszawa”, traszająca jednego z nich, pospadało się szkło, człowiek upadł na szosę, auto pomknęło dalej.

32-letni Józef Bednarczyk poniósł śmierć na miejscu. Zwiastdomiona Milicja natychmiast wszczęła poszukiwania za zbiegłym z miejsca wypadku kierowcą. Ale szukał wiatru w polu. Noc, mgła, w rowie na opadłych liściach drobne odpryski szkła — jedyny niły ślad.

Okazuje się, że Claranek po wypadku przejechał kilkadziesiąt metrów, skręcił w boczną uliczkę, rozejrzawszy się w sytuacji, po czym najszybciej odjechał od Krakowa pozostawiając potrąconego człowieka na szosie.

Wyrokem Sądu Powiatowego dla m. Krakowa został skazany w trybie przyspieszonym na 4 miesiące aresztu Stefan Kostur, lat 32, zam. Małgorzata Fornalskiej 6, za to, że będąc w stanie nietrzeźwym dopuścił się wykroczenia chuligańskiego. (z)

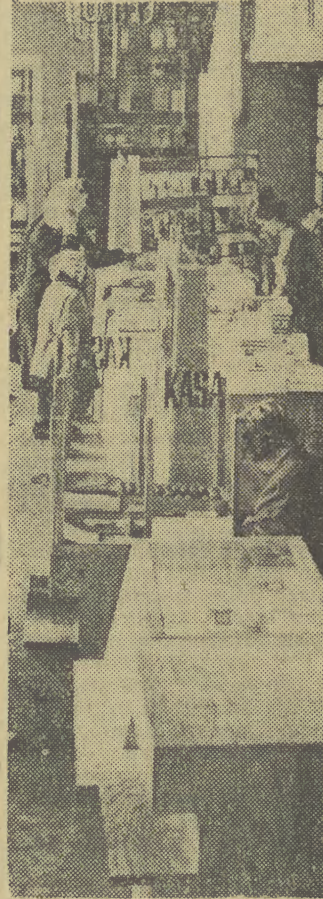
Wyrokem Sądu Powiatowego dla m. Krakowa został skazany w trybie przyspieszonym na 4 miesiące aresztu Stefan Kostur, lat 32, zam. Małgorzata Fornalskiej 6, za to, że będąc w stanie nietrzeźwym dopuścił się wykroczenia chuligańskiego. (z)

Stare Miasto. W trosce o dzieci Wydział Oświaty zorganizował na czas ferii świątecznych Lokalowym opóźniło się ogłoszenie listy przydziału mieszkań. Przystąpiły zatwierdzone są już przez Prezydium. Bardzo życiowa sprawa będzie tematem najbliższej sesji — obsługa ludności przez organa administracji państwowej.

Stare Miasto. W trosce o dzieci Wydział Oświaty zorganizował na czas ferii świątecznych Lokalowym opóźniło się ogłoszenie listy przydziału mieszkań. Przystąpiły zatwierdzone są już przez Prezydium. Bardzo życiowa sprawa będzie tematem najbliższej sesji — obsługa ludności przez organa administracji państwowej.

W trosce o pracujące kobiety

W kilkunastu wydziałach HIL istnieje Komisje Kobiece. Program ich działalności obejmuje wszystkie sprawy kobiet dot. zarówno pracy zawodowej jak i życia rodzinnego. Pracownicy komitetu przychodzą do Komisji gdzie znajdują zrozumienie i pomoc. Niektóre komisje oprócz załatwiania interwencji — urządzają (np. w wydziale transportu kolejowego) kursy z zakresu gospodarstwa domowego. Jednym z zamierzeń komisji jest uruchomienie gabinetów kosmetycznych zwłaszcza w wydziałach gdzie warunki pracy wymagają lepszej konserwacji zdrowia i urody kobiet. (ska)



Przyjemnie w estetycznym lokalu wybrać interesującą książkę. Przydałoby się w naszym mieście więcej takich placówek. Fot. J. Uiberall

CO GDZIE, KIEDY?

Styczeń 4 Piątek Eugeniusza TEATRY DYŻURY KINA RADIO APTEKI TELEWIZJA

Śladem naszych publikacji

KIOSKI „RUCHU” BĘDĄ ESTETYCZNIEJSZE Notatka w nr 223, z dnia 15. XI. 1962.

Zwracaliśmy uwagę podległym oddziałom na terenie Krakowa i województwa na konieczność usuwania i niedopuszczania do zaistnienia przypadków nieestetycznego układania masy ławorowej w kioskach „Ruchu”. Dla zabezpieczenia jednolitego wyglądu kiosków w styczniu 63 zostaną przedekorowane urządzone po 2-3 kioski w każdej dzielnicy miasta, jako wzór dla pozostałych sprzedawców — w tym w swym wyjątku PUPK „Ruch” w Krakowie.

Zakłady gastronomiczne Notatka w nr 248, z dnia 13. X. 1962.

Krakowskie Zjedn. Przed. Handl. zawiadamia, że na terenie m. Krakowa znajdują się cztery zakłady otwarte do godz. 23. Są to: bar mleczny K. Dworca Głównego, restauracja „Hawelka” i... Tryb przyspieszony Wyrokem Sądu Powiatowego dla m. Krakowa został skazany w trybie przyspieszonym na 4 miesiące aresztu Stanisław Warchala (ur. 1940, zam. Podlesna Wola 6) za to, że znieważył konduktora PKP. (z)

Zyczenia dla chorych kolejarzy

Chorzy Szpitala Kolejowego imienia 30-tysięcznej rzeszy ostatni dzień starego roku spędzali inaczej niż zwykle. Ci wszyscy którzy mogli chodzić zajęli miejsca w świetlicy. Chorym kolejarzom w tym dniu złożyli wizyty wicedyrektor DOKP Mieczysław Kociński, z-ca przewodniczącego Okr. Związku ZZK Tadeusz Bronowski, oraz naczelnik Zarządu Służby Zdrowia dr Józef Iwanowski. W